Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIX NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 9 LUTEGO 1939 N — Nr 17

Co to za osobliwa gra wobec Polski?

Jak wiadomo — w dniu 30 stycznia br. wygłosił kanclerz Hitler swe znane przemówienie. W tym przemówieniu, wygłoszonym przez radio, — a słuchanym przez cały świat, oświadczył Hitler dosłownie:

„Niemcy są szczęśliwe, że mają dziś na na zachodzie, południu i północy granice — uspokojone“.

Tymczasem Polska Agencja Telegraficzna dodała jeszcze do granic, wymienionych przez Hitlera, także granicę **wschodnią**.

Wobec oświadczenia ze strony przede wszystkim „Kuriera Poznańskiego“, którego redakcja z największą dokładnością śledziła każde słówko przemówienia Hitlera, że to jest nieprawdą, jakoby Hitler granicę wschodnią również wymienił, Polska Ag. Telegraf. usprawiedliwia się tym, że taki tekst, jaki podała, otrzymała wprost telegraficznie przez Niemieckie Biuro Informacyjne. — Tekst ten w języku niemieckim miał następujące brzmienie:

„Deutschland ist glücklich heute im Westen und Osten, Süden und Norden, befriedete Grenzen besitzen zu dürfen“ — co w przekładzie PAT otrzymało takie sformułowanie: „Niemcy są szczęśliwe, iż mają dziś na zachodzie i wschodzie, na południu i północy uspokojone granice“.

Takiego ogromne znaczenia **niedomówienie** w przemówieniu Hitlera wydarza się już nie po raz pierwszy. W mowie, wygłoszonej dnia 14 września ubr., a więc przed akcją rozbiorową na Czechosłowację, kanclerz Hitler powiedział:

— Niemcy mają dziś **z wielu stron** zupełnie uspokojone granice i są zdecydowane, o czym zapewniły, granice te przyjąć i uznać odtąd jako niezmienne i ostateczne, dając w ten sposób Europie poczucie bezpieczeństwa i pokoju.“

I wówczas w tekście, ogłoszonym przez Polską Agencję Telegraficzną, początek tego zdania brzmiał: „Niemcy mają dziś z **wszystkich stron**“ i td.

Dziwiono się też już wówczas, dlaczego Polska Agencja Telegraficzna **nie** podała tego, co powiedział Hitler, a zmieniony tekst, zmieniający zasadniczo cały sens tego zwrotu. **Czyż i wówczas** również taki fałszywy tekst **otrzymała ona od Niemieckiego Biura Informacyjnego?** A obecnie ta sama historia powtarza się przy drugim przemówieniu Hitlera! Czy — pyta słusznie „Kurier Poznański“ — **nie było** sposobów na to, żeby Polska Agencja Telegraficzna podała społeczeństwu polskiemu to, co w **rzeczy samej powiedział Hitler**, a nie fałszywy tekst? Czy w centrali Polskiej Agencji Telegraficznej nikt nie słucha mów Hitlera? A jeżeli się je słucha, czy słuchających nie **zafrapowało, że w mowie faktycznie wymienione były tylko granice: zachodnia, południowa i północna** Rzeszy, że zaś jej **granica wschodnia była opuszczona?** Czy jest tedy do wybaczenia, że Polska Agencja Telegraficzna stała się i tym razem **narzędziem fałszywych informacyj dla społeczeństwa polskiego** i to w tak zasadniczej sprawie? A jeżeli przyczyną tego Niemieckie Biuro Informacyjne, to pytamy, **jaką to grę się uprawia z tamtej strony ze społeczeństwem polskim?**

Na cały świat, do **różnych krajów**, wysłane zostało oświadczenie owo kanclerza w brzmieniu **prawdziwym**, użytym rzeczywiście przez Hitlera; natomiast Polskiej Agencji Telegraficznej **Niemieckie Biuro Informacyjne**, najformalniej organ rządowy, **wysłało tekst fałszywy, by społeczeństwo polskie wprowadzić w błąd i uśpić widocznie jego czujność?**

Tym bardziej wobec tego społeczeństwo polskie **musi się odnosić z jak największą ostróżnością co do szczerości deklarowanej przez Hitlera przyjaźni w stosunku do Polski.**

Wynik wyborów w Gdyni.

Stron. Narod. 14 mandatów, PPS 14. Ozon tylko 4. Zydzi solidarnie głosowali na PPS.

W ub. niedzielę odbyły się wybory do rady miejskiej w Gdyni. Na ogólną liczbę **32** mandatów Stron. Narod. zdobyło **14** mand., PPS **14** — Ozon **4** — lokalna lista kat. Bloku Pracy w Chylonii żadnego mand. Jest to smutny fakt, że aż tyle mandatów w tym najważniejszym dla Polski mieście **zdobyli socjaliści**, ale zrozumiały, wszak większa część przedsiębiorstw znajduje się w rękach żydowskich, a te wprost fabrykują socjalistów. Już nieraz pisały gazety o tym, że **żydowskie przedsiębiorstwa nie przyjmują robotników**, nie należących do klasowych związków rob. Pocieszającym za to objawem jest zdobycie **przez Stron. Narod. tak pokaźnej liczby mandatów.** Gdynia jest **narodowa**, to wykazują **wybory niedzielne.** Natomiast w całej pełni ujawniła się znów nikłość sił Ozonu. Na 32 mandaty 4, to jest akurat 1/8 całości. I na przykładzie tych wyborów pokazuje się, że jedyną siłą, mogącą się skutecznie przeciwstawić czerwonej zarazie, to **Obóz Narodowy.** Ozon poniósł całkowitą klęskę, co tym bardziej się uwidacznia, jeżeli się zważy, że w Gdyni jest wielka moc urzędów i całe masy urzędników.

Zydzi solidarnie poparli socjalistów, rezygnując z góry z własnych list. Socjaliści uprawiali niesłychany teror. Niejaki Jaremus, marynarz-komunista, który ostatnio wrócił z Hiszpanii, napadł na komisarza rządu p. Sokoła, któremu ofiarował kartkę wyborczą socjalistyczną, a której tenże nie przyjął. Nieszczęśliwym posunięciem nazwać należy wystawienie przez ks. kuratusa Fierka z Cisowy osobnej swojej listy, na którą skupił około 4000 głosów, zmarnowawszy przez to 4 tys. głosów dla Stron. Nar. W ten sposób straciło Stron. Nar. 2 mandaty, które **otrzymało PPS.**

Komisariat rządu podaje następującą ilość głosów, oddanych na listy;

Stron. Narod.	ok.	**65 tys.**
PPS	„	78 „
Ozon	„	38 „

Pomorska Izba Wojewódzka

oddaliła 3 protesty przeciw wyborom do Rady Miejskiej w Toruniu.

W poniedziałek, dnia 6 lutego 1939 r. w Toruniu pod przewodnictwem p. wicewojewody Zygmunta Szczepańskiego odbyło się posiedzenie Izby Wojewódzkiej, na którym rozpatrzono 56 spraw przeważnie z dziedziny gospodarczej samorządu terytorialnego i opieki społecznej.

Między innymi oddaliła Izba Wojewódzka trzy protesty przeciwko przeprowadzeniu wyborów do rady miejskiej w Toruniu w okręgach III, VII i XI.

OZN na protestach wyborczych wyszedł jak Zabłocki na mydle.

W poprzednich wyborach do rady gromadzkiej we wsi Nieznamierowice, pow. opoczyńskiego, w dniu 18 grudnia r. z. Str. Nar. na 16 mandatów otrzymało 10, OZN 6 mandatów.

Zwycięstwo SN w tej gromadzie nie było na rękę „sanacji“ opoczyńskiej. Wniesiono protest, którego powodem była okoliczność, że przewodniczący gromadzkiej komisji wyborczej ks., Kozłowski, nie urzędował w czasie Mszy św.

Starosta opoczyński p. Kurzeja zarządził nowe wybory wskutek protestu, wniesionego przez OZN.

W wyniku głosowania w dniu 29 stycznia br. na ogólną ilość 16 mandatów Str. Nar. uzyskało 12 (więcej o 2 niż w poprzednich wyborach), zaś sanacja (OZN) 4, (przedtem 6).

Ponowne wybory w Nieznamierowicach wykazały, że jedyną organizacją, reprezentującą siłę i moc, jest Stronnictwo Narodowe, a dla Ozonu winny być ostrzeżeniem, że jego protesty i gdzie indziej zakończyć się mogą jeszcze większą klęską.

Uroczyste posiedzenie Sejmu

w 20-tą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego.

Warszawa. Marszałek Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na piątek, 10 lutego rb. godz. 11-tą.

Komunikat rozesłany pp. posłom przez biuro Sejmu głosi m. in., że posiedzenie Sejmu w dn. 10 bm., tj. w 20 tą rocznicę otwarcia Sejmu Ustawodawczego przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego — będzie nosiło charakter uroczysty i zaszczycone będzie spodziewaną obecnością Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Marszałka Polski.

Kompromitujący wykaz.

Aż tylu Żydów.

Pod tym tytułem czytamy w tygodniku „Naród w walce“.

„W ministerstwie spraw wewnętrznych widzimy Żydów następujących:

Hausner Roman — Dyr. Departamentu.

Adelstein Jerzy — Naczelnik Wydziału Porz. Publicznego.

Liebkind-Lubodziecki Jerzy — Naczelnik Wydziału Wojsk.

W ministerstwie sprawiedliwości: Prokurator Sądu Najwyższego — Aron Mordka Miler, prokurator Fürstenberg. Sędziowie: Landau, Luksenburg, Szancer.

W ministerstwie skarbu: Gwiazdowski-Grosstern Tadeusz — Dyr. Dep. Polit., Rundstein Szymon — Radca Prawny. Früling — radca. Mühlstein — radca ambasady w Paryżu, Poznański, Szarote, Leibrach, Wierski, Rathens, Sokal i wielu innych na placówkach zagranicznych.

Nazwiska te podała nieskonfiskowana „Samoobrona Narodu“ w nr. 30 z lipca 1938. Do dziś nikt tych nazwisk nie sprostował. Są więc prawdziwe.

Urzędowa „Gazeta Polska“, organ Ozonu, na jednej stronie pisze artykuł przeciwżydowski, a na drugiej widnieje korespondencja z Londynu pióra F. Sokołowa, Zyda, Oto antysemityzm w praktyce.“

Polskie odznaczenia — żydowskiej fabrykacji

Narodowa Agencja Informacyjna donosi, że krzyże „Virtuti Militari“, medale i krzyże niepodległości oraz ordery „Polonia Restituta“ produkują wyłącznie firmy żydowskie, m. in. J. Berliner (Warszawa, plac Krasińskich 2).

Polskie odznaczenia żydowskiej fabrykacji — to istotnie skandal niebywały! Kawaler „Virtuti Militari“ naraził życie, a Zyd zarabia na tym pieniądze...

OZN i Żydzi na wspólnej liście.

We wsi **Milejczyce**, pow. wołkowyski, w czasie wyborów do samorządu, miejscowa sanacja propagowała wystawienie jednej tylko listy. Zakończyło się to zgłoszeniem oto takiej listy:

Na radnych. 1. Ks Koper Jan; 2. Bortniczuk Jan; 3. **Lew Herszko**; 4. **Gewircman Godel**; 5. **Zalcman Jankiel**; 6. **Zak Oszer**; 7. **Dobryman Nechemia**; 8. **Terespolski Naftuli.**

Zastępcy. **1. Doliński Moszke**; 2. **Strykowski Chaim**; 3. **Piekarski Pińko**; 4. Ogrodnik Stefan; 5. Sulimowicz Andrzej; 6. **Szewiak Jakim**; 7. Gruszkowski Ludwik; 8. Dubiec Bazyli.

Oto tak wygląda **antysemityzm OZN-u** w praktyce.

„OZN“ zwycięża nawet tam, gdzie wyborów nie było.

W „Słowie Narodowym“ czytamy;

„W szeregu dzienników „sanacyjnych“ m. in. w „Tempie Dnia“ (czwartek, 26 stycznia br.) ukazał się „wynik“ wyborów samorządowych w Krośnie, a mianowicie podano, że OZN, występujący jako blok mieszczański, zdobył 13 mandatów, PPS — 7, Zydzi 4.

Otóż sedno sprawy leży w tym, że wyborów samorządowych w Krośnie nie tylko że nie było, ale ich nawet nie ogłoszono. W ten sposób fabrykuje się zwycięstwa Ozonu“.

Z krwawej Hiszpanii.

Likwidacja frontu katalońskiego.

Wojska gen. Franco coraz bardziej zbliżają się do granicy francuskiej. Według ogólnych przypuszczeń likwidacji całego frontu katalońskiego oczekiwać należy w ciągu najbliższych trzech dni. Tymczasem przez granicę francuską przelewają się fale uchodźców. Wśród uciekinierów większą część stanowią wojskowi: żołnierze i oficerowie. Wojskowi, przekraczający granicę, są natychmiast rozbrajani przez francuską gwardię ruchomą. Droga, wiodąca ku granicy francuskiej, zatłoczona jest masą ludzką. Tłum posuwa się niesłychanie powoli. Rowy przydrożne, zarówno przed, jak i za granicą francuską, zawalone są wszelkiego rodzaju bronią — karabinami maszynowymi, ręcznymi, maszynowymi, zwykłymi karabinami i pistoletami. Według wiadomości koresp. pism zagran. przekroczyć miało granicę francuską około 70 tys. żołnierzy.

Biskup przebrany za robotnika.

Barcelona. Po zajęciu Barcelony przez wojska gen. Franco odnaleziono biskupa Barcelony, ks. Irurutg, który od początku wojny domowej ukrywał się, wychodząc na ulicę w wyjątkowych okazjach, przebrany za robotnika. Podczas jednego takiego pobytu na mieście ks. biskup Irurutg był aresztowany, lecz zdołał zbiec przy przewożeniu go do więzienia.



Prezydent „czerwonej" Hiszpanii Azana uciekł do Francji.

Nowa bomba Mussoliniego.

Ostatnio odbyło się w Rzymie posiedzenie W. Rady Faszystowskiej. Wielki niepokój wywołał artykuł głośnego publicysty włoskiego Gaydy na łamach La Voce d'Italia, napisany bezpośrednio po obradach W. Rady Faszystowskiej. W artykule tym oświadcza Gayda, że wojska włoskie nie prędzej opuszczą Hiszpanię, dopóki wszystkie ośrodki czerwonych nie tylko w Hiszpanii, ale i na terenach, sąsiadujących z Hiszpanią, nie będą zlikwidowane.

Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano przybywa do Polski w końcu bm.

Rzym, 4. 2. W dniu wczorajszym ambasador polski w Rzymie był przyjęty przez ministra Ciano, z którym omówił szczegóły podróży ministra do Warszawy.

Termin wyjazdu ustalono na koniec lutego.

Ustąpienie rządu Stojadinowicza. Powód: różnica zdań w sprawie chorwackiej.

Rzym. Z rządu jugosłowiańskiego ustąpiło pięciu ministrów, którzy we wspólnym oświadczeniu motywują swoją rezygnację różnicą zdań w gabinecie w sprawie chorwackiej.

W godzinach południowych rząd dr Stojadinowicza ustąpił. W kołach politycznych zapewniają, że regent ks. Paweł wezwie prezydenta Senatu, Koroszeca, by odbyć z nim naradę przed powierzeniem tworzenia rządu nowej osobistości.

Bank Polski dostosowany do nowych warunków.

Projekt zmiany statutu naczelnej instytucji emisyjnej.

Rada Banku Polskiego uchwaliła szereg ważnych zmian w statucie Banku, które będą przedstawione walnemu zebraniu akcjonariuszy Banku Polskiego dnia 13 lutego rb.

Uchwała Rady Banku — będąca wyrazem dążenia do uporządkowania rynku pieniężnego — pozostaje w ścisłym związku z wysiłkami rządu w kierunku zlikwidowania procesów kryzysowych i pokryzysowych, dostosowania działalności instytucyj finansowych do obecnej rozwojowej tendencji gospodarczej w Polsce, wzmocnienia zaufania do aparatu kredytowego.

Najważniejszą zmianą będzie projekt, wprowadzający zasadę, że Bank obowiązany jest, zamiast dotychczasowego pokrycia obiegu pieniężnego w wysokości 30 procent, posiadać zapas złota, wynoszący przynajmniej 40 procent sumy, o jaką obieg pieniężny łącznie ze stanem natychmiast płatnych zobowiązań przekraczać będzie kwotę 800 mil. zł. Kwotę tę Rada Banku, za zgodą ministra skarbu może podwyższyć, w zależności od sytuacji rynku pieniężnego, najwyżej do 1.200 000 000 zł.

Jakie skutki praktyczne tej zmiany?

Ciekawszym problemem jest, jakie skutki praktyczne zmiany te mogą za sobą pociągnąć.

Zarówno z tenoru projektowanych postanowień jak i z uzasadnienia urzędowego komunikatu wynika, że zmiany **te mają na celu przede wszystkim umożliwienie poszerzenia emisji Banku** Polskiego. Jak będą w świetle nowych postanowień przedstawiały się te możliwości?

Obecnie obieg biletów bankowych oraz natychmiast płatne zobowiązania wahają się od 1.500 do 1.600 miln. zł. Zapas złota wynosi około 440 mil. zł. Pokrycie statutowe niewiele przekracza wymagane 30 proc. (po odtrąceniu 100 miln. zł nie zaliczanych do ilości krytej złotem). Wg nowych zasad t.zw. emisja fiducjalna niepokryta złotem, ma wynieść 800 do 1.200 miln. zł pozostała emisja ma być pokryta złotem w 40 proc. Zatem przy obecnym zapasie złota Bank Polski będzie miał możność wyemitowania ponad emisję fiducjalną 1.100 milionów zł. Ogółem zatem obieg jego banknotów oraz natychmiast płatnych zobowiązań może wynieść mniej więcej 1 900 do 2 300 mil. zł w zależności od granic emisji fiducjalnej. W porównaniu zatem do obecnego obiegu stworzono możność powiększenia go (przyjmujemy obecny obieg wraz z natychmiast płatnymi zobowiązaniami na 1 600 mil. zł.) o 300 do 700 mil. zł, co stanowi 20 do 45 proc. obecnego obiegu.

Ogólnopolska odprawa Str. Nar. składa hołd R. Dmowskiemu.

W dniu 2 lutego odbyła się w Warszawie odprawa organizacyjna Str. Narodowego z całej Polski. O godz. 9,30 uczestnicy odprawy wysłuchali w kościele Zbawiciela Mszy św., odprawionej przez prezesa Okręgu Pomorskiego ks. red. Chudzińskiego za duszę śp. Romana Dmowskiego. Po mszy św. udali się wszyscy na cmentarz na Bródnie i złożyli na grobie Romana Dmowskiego piękny wieniec. Przy grobie odmówił ks. red. Chudziński razem z wszystkimi uczestnikami odprawy modlitwę za duszę śp. Dmowskiego.

Ogólnopolska odprawa organizacyjna Stron. Narod. przy udziale wszystkich okręgów organizacyjnych trwała przez cały czwartek. Przewodniczył jej wiceprezes Zarządu Głównego Str. Narod. dr Tadeusz Bielecki — kierownik wydziału organizacyjnego. Odprawa poświęcona była bieżącym sprawom organizacyjnym i politycznym.

Kto nadużywa alkoholu, jest złym obywatelem.

Ojciec św. zaniemógł na grypę.

Rzym. We Watykanie ogłoszony został komunikat o zawieszeniu wszystkich audiencyj z powodu zapadnięcia Ojca św. na grypę.

Stan zdrowia Ojca św. nie budzi żadnych obaw.

Gawęda starego Macieja z Biedaszkowa.



Moi Kochani Czytelnicy i Szan. Panie Redaktorze!

Długo nie dałem o sobie słyszeć i zapewne myśleliście, że stary Maciej chory. Ale nie Wasze doczekanie albo domysły.

Otóż zupełnie co innego mnie oderwało od pisania i to niby służba dla społeczeństwa.

A mianowicie wyszkolenie straż. Zadziwią się moi Czytelnicy, że stary Maciej i na to czas i pieniądze znajdzie, idąc na taki kurs wyszkolenia strażackiego.

Nie dziwię się temu, bo i moja stara gadała niby to żydowskie radio i nic nie wygadała, bom był na kursie i uzyskałem stopień III z wynikiem celującym.

A wszak widziało nowomiejskie społeczeństwo tych strażaków, maszerujących w szarych płaszczach wojskowych karnie i wesoło śpiewających i zapewne myślał niejeden: Czy i to jeszcze potrzebne?

A przecież godzi się nie zapominać, że strażactwo — to siostrzyca naszej Armii.

Nie ma tam żadnego „ale" lub „może". Strażactwo spełnia swój obowiązek dla obywateli cicho i wytwale, a szkoli się, by być narzędziem sprawnym i karnym w razie potrzeby dla naszej Ojczyzny.

Gdy najwyższe czynniki nadały strażactwu miano i przywilej stow. wyższej użyteczności, były tego przekonania, że nadzieje, w nich pokładane, nie będą fikcją, że szeregi te spełnią swój obowiązek do ostateczności.

Dlatego właśnie, chociem stary, znalazłem się w tym szarym szeregu.

I co mówicie, kochani Czytelnicy, jak było?

Moja stara mnie nie poznała, tak żem odmłodniał. Ze śpiewem przepadł reumatyzm, pomimo słoty i błota. Stare kości się odprężyły przy intensywnych wyczynach. No — i stary Maciej utrzymał fason, choć ciężko było. Zupełnie tak jak młody, któremu humor za kołnierzem i żarty w głowie.

Gdy młodzi narzekali, że za dużo gnają, to stary mówił, że dobrze lub za mało, bo trza się zżyć i wćwiczyć.

A jak to swobodnie było po służbie w świetlicy, pogadanki, gry i stół plastyczny. Tam dyskutowano nawet późno już po modlitwie. Tam budowano znajome lub swoje własne zagrody, roztrząsano, gdzie i jak w razie pożaru ustawić obronę, osłonę lub gdzie wnieść atak! Różne kierunki wiatru odgrywały role. Różne pomysły świergotały w powietrzu. Myśl pracowała, by znaleźć najlepsze rozwiązanie. To doprawdy niesokreślone korzyści wprawy szybkiej i celowej organizacji.

Również niezatarte wrażenie zrobiło oprowadzenie uczestników kursu po pięknym, starożytnym kościele nowomiejskim. Należy się podzięka ks. dr Prybie za fatygę i 2 godz. wyjaśnienia. Poznaliśmy historię powstania świątyni i bezcenne jej zabytki. To istne muzeum, mówili druhowie i nie żałowali, że te godziny, spędzone w kościele, musieli odkuć wieczorem.

Niejeden z obywateli lekceważy ten wysiłek, a nie spostrzega, — że to dla dobra ogółu. Wiadomo bowiem chyba ogółowi, że ta szara brać strażacka nie liczy na nagrody lub zaszczyty.

Po egzaminie odprawił znowu ks. dr Pryba kursistom staropolską kolędą. Jakie to wywołało wrażenia, widzieć powinien był np. z wiarą walczący Hitler, by doznać, co to jest nasza wiara św.

Przepiękne i podniosłe słowa czcig. Duszpasterza wzruszyły do głębi. Widziałem łzy w oczach młodych i starych i postanowienie służenia wiernie Kościołowi. Potem odezwały się potężnym głosem kolędy. Dzięki Ci, Czcig. Duszpasterzu! Dzięki władzom powiatu, a szczególnie miasta, które nas gościło. Dzięki komendzie i wykładowcom!

Teraz rusza zastęp 55 wyszkolonych strażaków w teren i napawa nas dumą, gdyż mówiąc, że jesteśmy najwięcej polskim powiatem w Polsce, dziś wiemy, że mamy największy procent wyszkolonych strażaków z powiatów Pomorza. A jest to wyłączną zasługą energicznego prezesa pow.

O, więcej bym Wam nagawędził o owym kursie, ale boję się nudzić Was, Czytelnicy.

Moja stara Rozela, widząc, że wróciłem zdrowo i cało, uściskała mnie i mówi:

„Oj, stary, kiedy ci będzie lepiej, głowa siwa, a wciąż szalejesz i to nie dla mnie, tylko dla ogółu, ale już więcej gadać nie będę, bo ten uniform do siebie pasuje i do sposobu twego myślenia."

A ja jej na to po naszemu: „Bogu na chwałę, bliźniemu z pomocą, a wszystko dla Ojczyzny"

Jakiem Maciej i naczelnik Straży z Biedaszkowa.

NIEGODNY.

(Ciąg dalszy). 68

Bergmanna, jak przebaczył Marii, że mu złamała życie, tak i jej mniemaną córkę otoczył całą miłością swego wspaniałomyślnego serca.

Pragnął on z całej duszy zatrzymać mnie na zawsze u siebie, ale to nie zgadzało się z moim wyrachowaniem. Wybierałam się koniecznie do starego Hohehofena, jakkolwiek przezacny Bergmanns, zaślepiony uprzedzeniem, odmalował mi go wcale nieopochlebnymi barwami.

Przybywszy tu, zastałam wszystko inaczej, niż się tego spodziewałam. Poznałam Paulę i mimowoli musiałam ją pokochać. Jej dusza była tak piękna i wzniosła, a wszystkie jej uczynki były owiane duchem, który mnie napełniał uwielbieniem i podziwem.

Jako płatna towarzyszka, zmuszona do podzielania wszystkich zajęć i rozrywek mojej pani, zostałam zmuszona do zastanowienia się nad tym, co też mogło tę bogatą i piękną dziewczynę uczynić tak pokorną, pełną miłosierdzia i uważną względem drugich; wtedy po raz pierwszy przyszła mi na myśl religia, której nauka była tak zaniedbana w moim wychowaniu. Piękne zasady, które nauczyły Paulę takiego zaparcia się i poświęcenia względem chorego i zgryźliwego stryja, takiego współczucia dla ubogich i uprzejmej dobroci ku niższym od siebie, musiały przecież mieć jakieś bardziej ożywcze źródło, niż fanatyczne nabożeństwa kwakrów albo napuszone odczyty wielebnego Benda w zakładzie pani Sternsky!

To nierozwiązane pytanie wywołało okropną walkę w mojej duszy, cierpiałam niewypowiedzianie, ale starając się zabić sofizmatami moje uwielbienie dla cnoty, dążyłam dalej do urzeczywistnienia mego nieuczciwego przedsięwzięcia. Wraz z twoim przybyciem nowe słońce weszło dla mnie na niebie. Rozpoczęła się dla mnie najrozkoszniejsza pora życia, podobna do niewypowiedzianie pięknej wiosny, pełnej rozkoszy i szczęścia, w której słońce i gwiazdy jaśnieją stokroć żywszym światłem, kwiaty nabierają najcudniejszych barw i woni, fale najmniejszego strumyczka stają się powodzią iskrzących diamentów, a cały świat cudowną krainą czarów. O! i dla mnie ziemia stała się uroczą krainą czarów; bo ja cię kochałam, Franciszku! Pokochałam cię, sama nie wiedząc o tym, ale nagle uczułam, że wszystkie moje myśli i pragnienia złączyły się odtąd w jedyną chęć podobania się tobie. Dla ciebie zapomniałam o moich zabiegach, o wymarzonych bogactwach i znaczeniu, o moich podstępach, wiedziałam tylko jedno, to jest, że cię kocham, pragnęłam tylko jednego, to jest, żebyś mnie wzajemnie kochał!

Wkrótce, ku wielkiej radości mojej, poznałam, że ci nie byłam obojętną, ale to przekonanie nieokreślonym bólem przepełniło moją duszę. Pomiędzy tobą i naszą miłością stanęła Paula. Paula, tak dobra i piękna, a ja tak zła... Wyrzuty sumienia bezustannie powtarzały mi o tym, uczułam się nagle tak nędzną, tak winną!

Nie byłamże kłamcą? A ty nienawidziłeś tak kłamstwa i podstępu. Tylko czysta istota była godną stanąć obok ciebie, a zresztą Paula była twoją narzeczoną.

Wiedziałam o tym dobrze; byliście sobie wzajemnie przeznaczeni, dlatego, żeby piękne majętności Hohenhofenów pozostały w jednych rękach. Na tę myśl roześmiałam się szyderczo.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dn. 13 lutego, o godz. 7 rano, jak następuje: Byszwałd, Ostaszewo, Dębień, Rożental, Tuszewo, Czerlin, Omule, Jeglia, Kiełpiny, Kazanice, Prątnica, Zwiniarz, Sampława, Lubawa, Lubstynek, Grabowo, Wałdyki, Zielkowo, Targowisko, Złotowo, Rumian, Rumienica, Swiniarc, Gierłoż P., Zajączkowo, Grodziczno.

Spęd bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dn. 13 lutego, o godz. 7 rano, jak następuje: Bratian, Mikołajki, Bagno, Wielkie i Małe Bałówki, Sampława, Kurzętnik, Zajączkowo, Tylice, Marzęcice, Gryźliny, Kamionka, Skarlin, Gwiździny, Rakowice, Nowe Miasto, Jamielnik, Niem. Brzozie, Nowy Dwór, Wawrowice, Radomno. Instruktor hodowlany.

WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 8 lutego 1939 r.

Kalendarzyk. 8 lutego, środa, Jana z Matty.
9 lutego, czwartek, Apolonii, Cyryla.

Wschód słońca g. 7 — 06 m. Zachód słońca g. 16 — m 34.
Wschód księżyca g. 23 — 00 m. Zachód księżyca g. 8 — m 56.

Odznaki dla harcerzy niepodległościowców.

W związku z ustanowieniem odznaki Krzyża Harcerzy z czasów walk o niepodległość, ukazał się komunikat oficjalny, który podaje, że odznaka ta jest nadawana tylko czynnie pracującym i zarejestrowanym członkom kół dawnych harcerzy z czasów walk o niepodległość i że wszelkie wnioski o nadanie wyżej wymienionej odznaki, muszą być kierowane do właściwych kół harcerzy z czasów walk o niepodległość. Kierowanie wniosków do Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego lub do Komisji Gł. Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość jest bezprzedmiotowe i będzie pozostawiane bez rozpatrzenia.

Z miasta i powiatu

Z życia narodowych robotników.

Nowe Miasto. W poniedziałek, dn. 6 bm. odbyło się w lokalu „Drwęcy" walne zebranie Zw. Zawod. „Praca Polska", które zagaił dotychczasowy prezes oddziału p. Wł. Rogoziński. Zebranie zaszczycili swą obecnością ks. prof. Dambieński, prezes pow. SN i radny p. Arendt. Protokóły z zebrania konstytucyjnego i z ostatniego zebrania miesięcznego odczytał sekr. p. Wł. Olszewski. Przyjęto je bez zmian. W ciągu zebrania uczczono pamięć śp. Romana Dmowskiego powstaniem z miejsc i cichą modlitwą.

Ks. prof. Dambieński poświęcił R. Dmowskiemu wspomnienie, w którym podkreślił niesłychaną Jego ofiarność, zaparcie się siebie, wyrzeczenie się wszelkich zaszczytów i dostatku, a umiłowanie najgorętsze jedynej sprawy, której Dmowski był bezgranicznie oddany, sprawy — dobra Polski.

Następnie omówiono sprawę obdarzenia żywnością bezrobotnych członków oddziału (jak wiadomo, przed kilku tygodniami Związek urządził już skromną gwiazdkę). Dzięki bowiem niezawodnej ofiarności narodowców z miasta i okolicy zebrano większą sumę na cel wyżej określony.

Nastąpiły potem sprawozdania członków zarządu, które wykazały, że starał się on mimo ogromnie trudnych warunków pracy o poprawę bytu zbiedzonego robotnika, stojącego pod sztandarem narodowym i katolickim, a nie idącego na lep złudnych haseł tych, którzy przyrzekali nowomiejską warstwę robotniczą uszczęśliwić, a z chwilą otrzymania mandatu radzieckiego interes robotniczy zaprzepaścili przez zawarcie paktu z „Ozonem" i zrezygnowanie z przeprowadzenia kandydata robotniczego do Zarządu Miejskiego.

Do przeprowadzenia wyboru nowego zarządu poproszono ks. prof. Dembieńskiego. Wyboru dokonano w sposób tajny.

Nowy zarząd stanowią: pp. Wł. Olszewski — prezes, Jan Grabowski senior — wiceprezes, Jan Opałka — sekr., Bron. Cymer — zast. sekr., Ant. Dreszler (ponownie) — skarbnik i Józef Flaszyński — ławnik.

W wolnych głosach poruszono szereg aktualnych spraw organizacyjnych i związanych z bytem robotnika.

Po trzygodzinnych niemal harmonijnych obradach zakończył prezes zebranie słowami „Szczęść Boże".

Na zebraniu tym przyjęto kilku nowowstępujących członków.

Szkolnictwo polskie zagranicą.

Nowe Miasto. Dziecko polskie zagranicą, najczęściej już zrodzone w obcym państwie, od zarania swej młodości skazane jest na groźbę wynarodowienia. Najbardziej trudna i pełna nieraz dramatycznych momentów walka o duszę i światopogląd narodowy polskiego dziecka odbywa się tuż pod bokiem Macierzy, za granicznymi miedzami. Najtragiczniejszy jest niewątpliwie los kilkuset tysięcznej młodzieży polskiej w Sowietach, którą całkowicie pozbawiono własnego szkolnictwa. W Niemczech korzysta z nauki języka polskiego zaledwie około 2 proc dzieci polskich; młodzież żeńska dotąd nie ma ani jednej szkoły średniej. Na Litwie szkolnictwo polskie wciąż jeszcze walczy z niesłychanymi trudnościami. Nie wiele lepiej jest na Łotwie. Również i w Rumunii stan szkolnictwa polskiego pozostawia jeszcze wiele do życzenia. W krajach zamorskich najlepiej jest zorganizowane szkolnictwo polskie w Stanach Zjednoczonych. Duże zasługi w pracy narodowej na tym odcinku posiada polskie duchowieństwo. Prowadzi ono około 600 polskich szkół parafialnych. W Kanadzie szkolnictwo polskie obejmuje około 1200 dzieci, zaś nauka języka polskiego w 3 kanadyjskich szkołach publicznych — około 300 dzieci. W Brazylii rozwój szkolnictwa polskiego został ostatnio całkowicie zahamowany na skutek ostrego kursu nacjonalistycznego tamt. władz. W Argentynie szkolnictwo polskie posiada jeszcze mnóstwo braków i walczy z wieloma trudnościami.

Mówiąc o przeszkodach i rozwoju szkolnictwa polskiego za granicą, nie wolno pominąć tak ważnych elementów, jak brak odpowiednich kadr nauczycielskich i brak środków finansowych na jego rozbudowę. Środki te muszą się znaleźć.

Komitet Obywatelski miesiąca propagandy Polonii Zagranicznej i zbiórki na **fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą** utworzony z ramienia Polskiego Związku Zachodniego koło Nowe Miasto Lub. przeprowadzi **w bieżącym tygodniu zbiórki na listy składkowe, a w nadchodzącą niedzielę kwestę uliczną na rzecz powyższego funduszu.**

Z uwagi na potrzebę stałego podtrzymywania tej niezbędnej działalności funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą i jego pierwszorzędne znaczenie, **Komitet Obywatelski apeluje do wszystkich obywateli Nowego Miasta Lub. o jak najżyczliwsze poparcie akcji zbiórkowej.**

Zarząd.

Starsza panna,

uczestniczka strajku szkolnego z roku 1906/07, zamieszkała w Nowym Mieście Lub., polecona przez Zarząd Koła Uczestników Strajku Szkolnego, poszukuje zajęcia lub posługi na kilka godzin dziennie za skromnym wynagrodzeniem.

Zgłoszenia przyjmie ekspedycja „Spółki Wydawniczej" w Nowym Mieście Lub.

Z dniem 12 lutego rb.

kończy się czas żałoby Stron. Narod. po śmierci Romana Dmowskiego.

Nowe Miasto. W całej Polsce odbędą się na zakończenie czasu żałoby nabożeństwa za duszę śp. Wodza Narodu w sobotę, 11 bm.

Ponieważ w naszym mieście w dniu tym o godz. 7.15 odbędzie się już żałobna Msza św. z ramienia tut. gniazda Sokoła, przeto wzywamy Członków i Sympatyków Stron. Narod., aby wzięli gremialnie udział w tym żałobnym nabożeństwie.

Zarząd S. N. koło Nowe Miasto Lub.

Z życia Miejsk. Uniwersyt. Powsz. Wizytacja. Koncert — Bal i odczyt.

Lubawa. Ruchliwy i żywotny nasz Uniwersytet Powszechny był w dniu 31 ub. m. przedmiotem wizytacji specjalnej komisji w osobach: p. mgr Leśniewskiego, delegata Kuratorium OS Pomorskiego, insp. szkol. p. mgr Pietza z Nowego Miasta i p. insp. Oświaty Pozaszkolnej Ejdowskiego z Brodnicy. Wizytacja dała bardzo pomyślne wyniki. Komisja po wysłuchaniu wykładu p. sędziego Tomaszewskiego na temat: „Ustrój Polski za Jagiellonów" (obecnych 28 osób) i zapoznaniu się z księgowością i kasowością MUP oraz po przeprowadzeniu rozmów ze słuchaczami wyraziła Kierownictwu MUP swoje najżywsze uznanie, podkreślając, że Uniwersytet Lubawski jest obiektem dużego zainteresowania ze strony Kuratorium Szkolnego, gdyż eksperymentuje się w nim szereg nowych, a twórczych posunięć, mających duże znaczenie dla pracy podobnych placówek w przyszłości.

Jak donosiliśmy, w poniedziałek, 20 lutego, odbędzie się koncert-bal profesorów i słuchaczy MUP. Ze względu na konieczność uzyskania dobrej orkiestry, a którą w naszym powiecie jest dość trudno, kierownictwo MUP zwróciło się pismem do p. generała Tokarzewskiego Karaszewicza, dowódcy OK VIII z prośbą o udzielenie orkiestry wojskowej. W dwa dni później nadeszło własnoręczne pismo p. Generała, zawiadamiające o bezpłatnym udzieleniu orkiestry jednego z pułków naszego Okręgu Korpusu. Wobec tak pomyślnego rozstrzygnięcia sprawy wspomniany koncert-bal, dysponujący nadto najładniejszą salą w mieście, ma duże widoki powodzenia, tym bardziej, że przyczyni się do tego sprężysta organizacja oraz starannie opracowany i przygotowany program, w którym m. in. wystąpi po raz pierwszy w Lubawie z recitalem śpiewaczym młoda, ale znana sopranistka, absolwentka konserwatorium warszawskiego. Inne numery programu (chór, inscenizacje i recytacje zespołowe) będą również na wysokim poziomie. Należy się więc spodziewać ogromnego powodzenia imprezy i szczerego poparcia jej przez publiczność naszego powiatu.

W dniu 2.II. przy udziale około 150 osób kierownik MUP prof. Brochwicz-Lewiński wygłosił publiczny referat na temat: „Samokształcenie i samowychowanie w świetle nauki i doświadczenia" Wykład, przygotowany b. skrupulatnie i sumiennie, a wygłoszony z wielką swadą (na pamięć) b. się podobał i niewątpliwie przyniesie dużą korzyść słuchaczom, gdyż poruszono w nim kwestie b. żywotne, a oświetlone z punktu widzenia najnowszych zdobyczy psychologii, pedagogii i metodyki najważniejszych nauk.

O innych dziedzinach pracy MUP w jednym z następnych numerów.

Walne zebranie „Sokoła".

Zwiniarz. Dnia 15 ubm. w lokalu p. Sroki odbyło się walne zebranie tut. „Sokoła" przy udziale 27 druhów. W zastępstwie drh. prezesa zebranie zagaił sekr. gniazda drh. Wiergowski, witając delegatów Okręgu w osobach prezesa gn. lubawskiego drh Roszczaka i skarbnika drh. Branera. Następnie w krótkim przemówieniu drh. Roszczak wyłuszczył zasługi śp Romana Dmowskiego, po czym odmówiono wspólnie modlitwę za jego duszę Przew. wybrano sekr. drh. Wiergowskiego. Potem poszczególni członkowie zarządu złożyli sprawozdania ze swej rocznej działalności. Gniazdo tut. jest dość żywotne. Skarbnik przedstawił saldo na rok bieżący — 28.77 zł. W dyskusji nad sprawozdaniami przemawiał del. okr. drh. Roszczak zwracając uwagę na różne drobne niedociągnięcia, po czym udzielono zarządowi pokwitowania

Do zarządu weszli: drh. Kikul Agaton prezes, Zieliński Piotr wiceprezes, Wiergowski Józef sekr., Wasielewski Józef zast. sekr, Łątkowski Stan. skarbnik, Arentowicz Alojzy nacz., Dziąba Jan zast nacz., Gerhardt Ludwik gospodarz. Kom. rew drh drh Ługiewicz Bron., Wiśniewski Julian i Kasprowicz Józef Preliminarz budżetowy na rok 1939 po obszernej dyskusji uchwalono 200 zł w dochodach jak i rozchodach. Delegatem do Rady Okręgowej wybrano sekr. drh Wiergowskiego. W wolnych głosach drh Roszczak, podkreślając znaczenie „Sokoła", wezwał wszystkich druhów do intensywnej pracy dla dobra organizacji, Kościoła i Ojczyzny. Drh prezes Kikul po omówieniu spraw organizacyjnych podziękował delegatom z Okręgu za przybycie i za słowa zachęty. Pieśnią sokolą i hasłem „Czołem" zakończono zebranie.

Podziękowanie.

Lubawa. Uczniowie SPPM Nr 1 w Lubawie dziękują na tym miejscu firmom: Kaszubowski Roman, Truszczyński Wacław, Maliszewski Augustyn, Zmijewski Franciszek, Jaskólski Hubert za ofiarowane fanty na tombolę, która odbyła się podczas zabawy uczniów 3 kompanii w dniu 28.I. 39 r.

Komendant Szkoły Mijakowski, ppłk.

Z targu.

Lubawa. W poniedziałek, dn. 6 bm. na targu płacono; za ft masła 1,20—1,30, kurę 1,50—2,00, mdl jaj 1,10, ft gęsi 70 gr, cielęta 10—18 zł. Swinie na rzeź 38—45 zł za ctr, prosięta 20—30 zł za parę. Za bekony na spędzie płacono 40 zł za ctr. Dowóz był mierny.

Akademia żałobna ku czci śp. Romana Dmowskiego.

Mikołajki. W niedzielę, dn. 5 bm. odbyła się tu w sali p. Graszka akademia żałobna ku czci śp. Romana Dmowskiego, urządzona staraniem miejsc. koła Stronnictwa Narodowego. W akademii uczestniczyli m. in. ks. prob. Chyliński oraz członek Zarządu Pow. S. N. p. Wełnicki z Lipowego Dworu.

Scena była pięknie udekorowana wielkim portretem Twórcy Obozu Narodowego, przesłoniętym krepą, barwami narodowymi i żałobnymi oraz „mieczami Chrobrego". Zagaił akademię kierownik koła S. N. p. Marszelewski, który oddał hołd śp. R. Dmowskiemu, podkreślając jego wielkie zasługi w dziele odbudowania Państwa i ogromny patriotyzm. Następnie wezwał obecnych do powstania z miejsc, po czym ks. Proboszcz odmówił wraz z uczestnikami akademii modlitwę za spokój duszy Wielkiego Wychowawcy Narodu. Siostry pp. Dambkówny zadeklamowały potem „Ostatni apel" Dobrzyńskiego i „Elegię na śmierć R. Dmowskiego" Chojeckiego.

Przemówienie, charakteryzujące śp. Dmowskiego jako polityka i pisarza wygłosił sekr. pow S. N. p. Reichel, przytaczając również wyjątki z dzieł zgasłego Wodza Narodowej Polski. Na zakończenie zebrani odśpiewali pieśń „Boże, coś Polskę" oraz „Hymn Młodych".

Do naszych Kolegów Narodowców.

Niebawem ogłoszone zostaną wybory do rad gromadzkich. Trzeba będzie ustalić listy kandydatów na radnych. Chcemy zwrócić uwagę naszych Kolegów Narodowców, jakie wytyczne ich obowiązują przy ustalaniu listy Idea narodowa, to solidarność i braterstwo wszystkich warstw i stanów. Hasłem narodowca: Kto Polak ten brat, niezależnie od tego, jakie on zajmuje stanowisko społeczne. Wyrazem tego powinny być i narodowe listy kandydackie. Na nich powinni się znaleźć przedstawiciele wszystkich warstw. a więc nie tylko rolnicy, ale i rzemieślnicy, a tak samo i robotnicy. Robotnik nasz winien być wciągnięty do współpracy w dziedzinie samorządowej, na równe z innymi warstwami troskać się i współdziałać dla dobra ogółu — czuć się w całej pełni współodpowiedzialnym za losy tak państwa jak i samorządu. Toteż na listach narodowych kandydatów do rad gromadzkich, obok kandydatów rolników i rzemieślników, nie powinno zabraknąć i robotników. W Polsce dopiero wtedy będzie dobrze, gdy ustanie wszelka walka klasowa, a wszystkie warstwy zgodnie działać będą dla wspólnego dobra. Te kilka uwag niech przyjmą od nas nasi Koledzy Narodowcy, którzy będą czynni przy układaniu listy kandydatów do rad gromadzkich.

Kurs gotowania i gospodarstwa domowego.

Byszwałd. Tut oddział Kat. Stow. Młodz. ż. zorganizował kurs gotowania i gospodarstwa domowego, który trwał przez miesiąc, a mianowicie od 29.XII 38 do 29 I. 39. Kurs liczył 20 uczestniczek, w tym 17 druhen KSM ż. Na program kursu złożyło się: gotowanie, wypiekanie ciast, prasowanie oraz — dodatkowo wieczorami — praca świetlicowa. Kurs prowadziła instruktorka p. Wanda Dembowska

W dniu 29 stycznia br. odbyło się w „Ognisku" KSM ż. uroczyste zakończenie kursu, w którym wzięli udział: ks asystent Sumiński z Kazanic, Zarząd Okręgowy KSM ż. z Lubawy, rodzice kursistek i kursistki. Na program zakończenia kursu (wieczorku) złożyły się występy druhen: śpiewy, tańce regionalne, inscenizacje i monologi, które przyniosły wykonawczyniom w nagrodę burze oklasków. Wieczorek otwarła prezeska KSM ż. p. Maria Marcinkowska, witając przybyłych gości i życząc wszystkim smacznej kawki, którą przygotowały kursistki. Mile spędzono wieczór przy pięknie udekorowanych i zastawionych stołach, a kursistki umilały nastrój, przeplatając rozmowy pięknymi piosenkami.

W czasie wieczorku przemawiali: ks asystent Sumiński, prezeska okręgowa p. Kasprzycka z Lubawy oraz instruktorka p. Dembowska. W drugiej części wieczorku odbyła się zabawa taneczna. Przy dźwiękach doborowej orkiestry bawiono się wesoło przez kilka godzin. O godz. 24 pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy" zakończono wieczorek i wszyscy w miłym nastroju wrócili do swych domów.

Korzyści z kursu okazują się bardzo duże. Uczestniczki z radością oświadczają, iż wiele skorzystały, a przez to więcej są przygotowane do życia, które od nas młodych wymaga stworzenia nowych dróg ku lepszej przyszłości.

„Sprawie służ!" Druhna.

Częste kradzieże.

Sumin. Ostatnio zanotowano tu szereg wypadków kradzieży. I tak m. i. skradziono rolnikowi p. Zawadzkiemu kilka kur, kaczek i indyków. Jednej z ub. nocy złodzieje włamali się też do chlewa robotnika p. Krauzego i skradli na jego szkodę 2 i pół ctr świnię, którą na miejscu zabili. Włamywacze wnętrzności porzucili w chlewie, a łeb na dworze. Policja prowadzi dochodzenia.

Z województwa warszawskiego

Odznaka pamiątkowa Straży Granicznej.

Jak się dowiadujemy, Komendant Główny Straży Granicznej w uznaniu za wybitną współpracę z organami Straży Granicznej nadał p. Władysławowi Horwathowi, staroście powiatowemu w Działdowie, odznakę pamiątkową **Straży Granicznej.**

Z Pomorza.

Utworzenie Koedukacyjnego Oddziału dla uczniów kupieckich.

Brodnica. Kierownictwo Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. w Brodnicy podaje do wiadomości zainteresowanym, że na skutek prośby Pow. Kupców Samodzielnych w Brodnicy — Kuratorium Okręgu Pom. w Toruniu zezwoliło warunkowo na uruchomienie koeduk. uczniów oddziału dla kupieckich.

Podaję do wiadomości, że taki oddział został otwarty w dniu 3 lutego br. w sali gimnazjum kupieckiego w zamku Anny Wazówny.

Nauka odbywa się we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 19—21,25.

Przypomina się, że wszyscy uczniowie i uczennice pracujące zawodowo mają obowiązek uczęszczania do Szkoły Dokształcającej, ponieważ na terenie, na którym pobierają naukę zawodu, taka szkoła się znajduje.

(—) Sobiech Antoni, kier. szkoły.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

Kurzętnik. Zebranie Kółka Rolniczego w Kurzętniku odbędzie się w niedzielę, dn. 12 bm. o godz. 11,30.

O liczny udział prosi Zarząd.

RUCH TOWARZYSTW

Kasa pogrzebowa w Lubawie.

Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lutego rb. o godz. 13,30 u p. Drozdowskiego, rynek nr. 14 II.

W razie nie stawienia się przepisowej ilości członków odbędzie się drugie zebranie o godz. 1,45, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Zarząd.

Związek Weteranów Powstań Narodowych Koło Grodziczno

przypomina członkom tut. Koła, że w niedzielę, dnia 12 lutego rb. o godz. 12 tej na sali p. Januszewskiego w Grodzicznie odbędzie się walne zebranie. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się następne zebranie pół godziny później bez względu na ilość obecnych.

Zarząd.

Alkohol podkopuje twoje zdrowie.

Tezy posła Rączkowskiego, wygłoszone w Komisji Budżet. w sprawie oddłużenia rolnictwa.

Podczas sobotniego posiedzenia Komisji Budżetowej nad budżetem Min. Rolnictwa omówione zostały b. doniosłe dla rolnictwa kwestie.

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Rączkowski, który poruszył sprawę oddłużenia rolnictwa.

Gdyby oddłużenie — tak oświadczył on — zostało przeprowadzone w 1934 r., dzisiaj nie istniałyby kłopoty, z nim związane, tak jak nie istnieją w Jugosławii, Rumunii, Węgrzech i Niemczech, które sprawę oddłużenia w radykalny sposób załatwiły.

Mówca przedstawił następnie tezy, opracowane przez zespół rolniczy O. Z. N., które służyć mają za podstawę ustawy o uporządkowaniu długów rolniczych:

Dotychczasowe ustawodawstwo finansowo-rolne nie rozwiązało — zdaniem mówcy — w sposób właściwy i wystarczający zadłużenia rolniczego; dlatego też z uwagi na sytuację rolnictwa należy je uzupełnić, uchwalając w bieżącej sesji ciał parlamentarnych ustawy, na podstawie których będzie można dokonać koniecznego oddłużenia gospodarstw wiejskich.

Uzupełnienie ustaw finansowo-rolnych powinno pójść w kierunku a) odpowiedniego przedłużenia niektórych terminów, przewidzianych na składanie wniosków (np. o obniżenie reszty ceny kupna, działów rodzinnych, postępowania układowego itp. — b) zniesienia przepisu, przewidującego wymagalność całej należności w razie niezapłacenie dwuch rat kapitałowych rozterminowanego długu. c) przedłużenia prawa spłaty długów papierami wartościowymi, jak również ulgowej opłaty gotówkowej dla gospodarstw grupy A na cały okres rozterminowania długów, — d) przedłużenia okresów, przewidzianych na spłaty porządkowanego zadłużenia rolniczego w celu dostosowania wysokości rat do możliwości płatniczych rolników, — e) konwersji krótkoterminowych długów rolniczych na kredyt długoterminowy w granicach, określonych w statutach towarzystw ziemskiego kredytu długoterminowego, konwersja ta powinna obejmować w szczególności długi uporządkowane przy pomocy Banku Akceptacyjnego. — f) obniżenia stopy procentowej od uporządkowanego zadłużenia rolniczego w ten sposób, aby nie przekraczała ona w zakresie kredytu zorganizowanego 4,5 proc., a w zakresie kredytu niezorganizowanego 3 proc. w stosunku rocznym, g) generalnej i wydatnej redukcji zadłużenia w zakresie tzw. kredytów specjalnych, a więc z tytułu melioracji, kupna nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, traktorów oraz z tytułu kredytów hodowlanych i sadowniczych, — h) zastosowania dalekoidącej redukcji długów rolniczych w przypadku spłacenia ich w określonym stosunkowo krótkim okresie czasu, wzorując się na systemie, przy pomocy którego zlikwidowano zaległości podatkowe i ubezpieczeniowe, — i) indywidualnej redukcji zadłużenia w formie postępowania układowo-arbitrażowego, przy czym dla gospodarstw grupy A postępowanie to powinno być proste, szybkie i tanie; w wyniku postępowania układowego zadłużenia gospodarstwa grupy A nie może przewyższać 75 proc. jego szacunku; j) uproszczonego postępowania likwidacyjnego w stosunku do gospodarstw grupy A i C, zadłużonych ponad 100 procent i gospodarczo biernych, przy czym likwidacja ta winna być zgodna z przepisami ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Ziemski kredyt długoterminowy, również powstały w wyniku konwersji krótkoterminowych długów rolniczych, podlegać będzie dotychczasowej ochronie, przewidzianej w obowiązującym ustawodawstwie finansowo-rolnym.

Narada na Zamku.

P. Prezydent RP przyjął wczoraj w obecności marsz. Śmigłego Rydza pp. prem. Składkowskiego i wiceprem. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

KĄCIK RADIOWY

Audycja Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 9. II. 6.30 Aud. poranna. 7.15 FIS — reportaż z Zakopanego. 11.00 Aud. dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Rozmowa technika z młodz. 15.15 „Granda, Lipa, nawalanka" — pogad. 15.30 Muzyka obiad. z Katowic. 16.20 Komunikacja i jej problemy — pog. dla liceów. 16.40 Utwory na klarnet z Łodzi. 17.05 Sztuczna promieniotwórczość — pogad. 17.15 Nokturny ze Lwowa. 18.00 Aud. dla młodzieży wiejsk. 18.30 Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną. 19.00 FIS — Sport. wieża Babel — aud. z Zakopanego. 19.15 Koncert rozrywk. W przerwie transmisja z Gdyni „Apel poległych marynarzy". 21.00 Koncert symf. utworów Karłowicza z Zakopanego. 23.10 FIS — wiad. z Polski w jęz. niem. 23.20 Koncert muz. polskiej

Piątek, 10. II. 6.30 Audycja poranna. 10.00 Transm. z Gdyni. 11.00 Aud. dla szkół. 11.25 Płyty. 12.03 Aud. południowa. 15.00 Lawina — aud. dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muz. obiadowa. 16.08 Wiad. gosp. 16.15 Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 16.30 Koncert z Gdyni. 16.55 Skarby naszego morza — pog. z Krakowa. 17.10 Muz. organ. z Katowic. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 Tatry w śniegu — aud. lit. muz. z Katowic. 19.00 FIS — W przeddzień zawodów — rep. 19.15 Muzyka z płyt. 19.35 Tr. z uroczystości przybycia do Gdyni ORP. „Orzeł" 21.00 Śpiewa chór Pol. Rad. 21.15 Koncert symf. w wyk. Ork. Filharm. Warsz. 22.30 Pomorze w twórczości Żeromskiego. 23.05 FIS — ost. wiad. z Zakopanego. 23.05 FIS - wiad. z Polski w jęz. franc.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 9. II. 10.00 11.40 13.00 Płyty. 11.00 Na Kaszubach — poranek dla szkół powsz. 13.50 Wiad z Pomorza. 18.00 Montaż lit.-muz. 18.25 Wiad. sport. z Pomorza. 22.55 Aktualności.

Piątek, 10. II. 7.20 Muzyka poranna (ork. dęta Tor. Pułku Piech. i chór chłopców szkoły powsz. nr 5. 8.50—9.50 Transm. naboż. z kościoła Serca Jezus. w Gdyni. 13.50 Wiad. z Pomorza. 15.30 Muzyka obiadowa Marynarki Woj. 16.30 Recital skrzypcowy Rossnera. 17.45 Płyty. 17.55 Recital fletowy Tomaszewskiego. 18.15 Od morza do Pomorza — rozmowa z radiosłuchaczami dyr. Pawłowicza. 18.25 Wiad. sport z Pomorza. 19.35 Transm. z urocz. przybycia do Gdyni ORP „Orzeł". 22.30 Pomorze w twórczości Żeromskiego. 22.55 Aktualności.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 7. 2.	Bydgoszcz, 6. 2.
Żyto	14.25— 14.50	14.75— 15.00
Pszenica	18.25— 18.75	18.75 — 19.25
Jęczmień	17.00— 17.50	16.85 — 17.10
Owies	14.35— 14.75	14.25— 14.75

Redaktor działu politycznego: Ks. prof. Józef Dembieński, reszty działów: Benon Reichel.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.